

# WŁOCŁAWSKIE

Biblioteka Wojskowa  
D. O. K. VIII.

Toruń

Prenumerata na miejscu mk. 40.000, na prowincji i z odnośzeniem do domu 45.000 marek  
Ogłoszenia za wiersz nonparel. pierwsza strona 1500 m., druga i trzecia 1200 mk., czwarta 8-linowa 520 mk. Ogl. drobne po 900 m. za wyraz, tłust. druk. podwójnie Najm. ogl. 9000 mk. Dla zagran. ceny o 200 proc. wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska 26 a. — Redakcja i Administracja otwarta od 8. 10 do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadesłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosil, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12  
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIELI I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. N. P. K. O. 61.783.

## Stowarzyszenie Kobiet Wspólnej Pracy

POD WEZWANIEM

„Niepokalanego Poczęcia N. M. Panny”

we Włocławku, ul. Orła Nr. 3,

z początkiem roku szkolnego **otwiera 7-mio oddziałową szkołę dla dziewcząt** z internatem, oraz salę zajęć, w których będą uruchomione następujące działy: krawiecczyzna, bielizniarstwo, hafciarstwo, pończosznicтво, tkactwo i różne ręczne robotki, jakoto: file gipure poinlace, richelien i t. p.  
**Zapisy rozpoczęły się od 18 sierpnia.**

PARA DUŻYCH

# Kluczy roboczych

do sprzedania.

Wiadomość: WŁOCŁAWEK

ul. Łęgska, Nr. 28, browar.

## Komitet Wystawy

podaje do wiadomości, iż w dniu 29 sierpnia r. b. o godzinie 10 rano odbędzie się na placu wystawowym przy ulicy Łęgskiej

## PRZETARG

na sprzedaż szop dla inwentarza, kawiarni, estrady, bramy, postawionych kosztem komitetu.

*Równie źle chwalić co złe, jak ganić co dobre.*

*Św. Bernard.*

## Gdzie szukać przyczyn?

Dziwne to, ale tembardziej znamienne, że dopiero obecny rząd większości narodowej, po czterech latach bezprogramowej gospodarki skarbowej poprzednich rządów, zdecydował się na opodatkowanie obywateli kraju. *Do tej pory Polska należała do państwa o najmniejszej skali podatkowej przy wielkiem, bodaj największem, zniszczeniu kraju w czasie wojny i naj-*

*fatalniejszym stanie gospodarki państwowej powojennej.*

Zupełnie prawie niepobieranie podatków zmuszało naszą skarbowość do coraz szybszego druku marek na pokrycie potrzeb ogólnej gospodarki państwowej, prowadzonej często bez rachunku, a zawsze bez oszczędności.

Coraz szybsze tempo druku marek, coraz szybciej obniżało ich wartość i w skutkach zmuszało do jeszcze szybszego druku. Przyczyna stawała się skutkiem, a skutek przyczyną; to

Ponieważ właściciel przedsiębiorstwa: »Pompy artezyjskie i wodociągowe oraz roboty folwarczne i fabryczne»

**p. A. Zarebski**

przebywa obecnie w zdrojowisku »Wieniec«, zastępuje go majster studniarski

**p. E. Kunan**

ul. Piekarska Nr. 3.

## Baczność!

Kupuje różne używane meble i antyki, płace najwyższe ceny.

**Zielony Rynek, 14,  
Radzanowski.**

stworzyło błędne koło, które w zawrotnym samym pędzie prowadzi nas do zupełnej anarchii finansowo-ekonomicznej przy ogólnym dobrobycie kraju. Bo spojrzmy wokół siebie, rozejrzyjmy się po Polsce całej: szybki rozwój przemysłu, w sferze produktów spożywczych zupełna samowystarczalność z niewątpliwą nawet nadwyżką produkcji, a drożyzna szaleje z zawrotną szybkością i do rozpaczki doprowadza szczególnie tę część obywateli Polski, która pozostaje poza sferą wielkiej produkcji materialnej i byt swój opierają na miesięcznych czy tygodniowych poborach w markach.

Wzrost drożyzny nabiera coraz większej siły rozpędu, który potęguje coraz bardziej nieufność całego kraju do naszej marki. Wszyscy się marki boją, nikt nie chce i nie może trzymać gotówki w markach, każdy dąży do zabezpieczenia na jutro jej wartości dzisiejszej. Taki stan wytwarza w kraju absurd finansowo-ekonomiczny, bo każdy posiadacz marki dąży do wyzbycia się jej; to zupełnie niszczy możliwość wszelkiej oszczędności, podstawy ekonomicznego rozwoju kraju i jego dobrobytu.

Poważną przyczyną nadwyżnienia równowagi finansowej naszego skarbu, obok niepobierania podatków, było i to, że skarb nasz dawał ogromne pożyczki, prawie bez procentu, *do na kilka procent w stosunku rocznym*, gdy w całym kraju w tym czasie pobierano *po kilkanaście procent miesięcznie*. Prócz tego, pożyczki te dawano na terminy dłuższe i w markach, których wartość w momencie spłaty pożyczki była zawsze tylko częścią ich wartości w dniu pożyczki. Ta dzie-

cinna wprost naiwność narażała skarb państwa na kolosalne straty, tembardziej, że z tych »pożyczek« korzystali przeważnie »przemyslowcy«, oczywiście — żydzi.

Trzecią przyczyną, dla której utraciliśmy równowagę finansową, było nieoszczędne, wprost lekkomyślnie nieobliczalne szafowanie groszem publicznym w sferze samej gospodarki państwowej.

Próby dokonania w naszej gospodarce finansowej pewnej rachunkowości i oszczędności, podjęte przez b. ministra Michalskiego, spowodowały jego ustąpienie.

Zamiast oszczędności i podatków, mieliśmy przez lat pięć druk marek; to musiało dać w rezultacie stan obecny. Pięcioletni okres gospodarki bezprogramowej, bez pobierania podatków, jest główną przyczyną obecnego stanu, który nie można nazwać stanem niemocy ekonomicznej, ale tylko stanem chaosu ekonomiczno-finansowego.

Bezpośrednim skutkiem tego stanu jest nietylko chaos w sferze naszych finansów, ale nadmierne rozpasanie się spekulacji giełdowej i zwykłego paskarstwa. W zamęcie finansowym, jaki ostatnie lata przeżywamy, znaczna część bogactw kraju naszego przeszła do rąk niepolskich, zazwyczaj polskości wrogich. Gdybyśmy mieli możliwość dokonania dokładnego obliczenia, ile naród polski z ogólnej skarbnicy materialnych dóbr narodowych stracił przez nieledwie dobrowolne niedołęstwo i swą niezaradność!..

Majątek, jaki już po wojnie przeszedł bez pracy, drogą spekulacji, do rąk żydowskich, wystarczyłby nietylko na spłacenie naszych długów zagranicznych i uregulowanie finansów naszych, ale i na wybudowanie w całej Polsce pięknych gmachów szkolnych, potrzebnych do wprowadzenia obowiązkowego nauczania. Te kolosalne sumy przeszły do rąk narodu »wybranego« tylko na skutek naszego niedołęstwa i w naszym bilansie powojennym stanowią stratę nie do wynagrodzenia.

W naszym mieście niema prawie tygodnia, żeby jaka posiadłość miejska nie przeszła do rąk żydowskich.

Wrogowie nasi dwa osiągnęli cele: zawładnęli bogactwami kraju, a kraj sam wtrącili w zamęt finansowy i pozostawili go w przededniu niebankructwa, ale anarchii finansowej, która im w dalszym ciągu daje łatwość dalszej spekulacji i bezkarnego rachunku.

Rząd obecny zrozumieć musi, że koniecznością państwa jest zatrzymanie dalszego spadku marki; że dla osiągnięcia tego zasadniczego celu trzeba:

1) *za wszelką cenę zahamować orgję spekulacji walutowej, prowadzonej wyraźnie na zgubę kraju według nakazów i wskazówek anonimowego mocarstwa;*

2) niedość uchwalić takie, czy inne, choćby największe podatki; obok tego trzeba aparat poborczy naszej administracji skarbowej udoskonalić tak, aby te podatki wpłynęły do skarbu i we właściwej swej wartości.

Jednakże w dążeniu, choćby najbardziej niezłomnym, rządu obecnego do osiągnięcia równowagi finansowej konieczny jest udział całego społeczeństwa polskiego, którego utraeniem jest obecny stan anarchii finansowej. Najgenialniejszy rząd nie dokona sanacji skarbu bez wyraźnego i wybitnego udziału społeczeństwa. Najgenialniejszy lekarz nie wyleczy chorego organizmu bez udziału chorego.

Niedość narzekać i dość już narzekania! Społeczeństwo polskie musi sobie jasno uprzytomnić wyraźną konieczność współdziałania z rządem w dążeniu jego do osiągnięcia równowagi finansowej w kraju. Rząd musi odczuć niezłomną wolę społeczeństwa i znaleźć w tej woli oparcie. Cały naród musi zrozumieć porę położenia i odczuć konieczność samoobrony przed anarchią.

Wszyscy winniśmy zrozumieć, że podatki, jakie wpłacić mamy do skarbu, są koniecznością państwową, a jeżeli podatki te obliczymy za okres ubiegłych pięciu lat, zdumiejemy, jak mało Ojczyzna od nas wymaga.

Fr. Zieliński.

## Pierwsza wycieczka Prasowa na Kresy Zachodnie.

W dn. 28/31 lipca r. b. odbyła się z inicjatywy Związku Obrony Kresów Zachodnich wycieczka dziennikarzy polskich na Kresy Zachodnie. Rzeszypospolitej.

W sobotę, dn. 23 lipca, zjechali się w Poznaniu przedstawiciele prasy warszawskich (Rzeczpospolita, Kurjer Warszawski, Gazeta Warszawska, Gazeta Poranna, Kurjer Poranny, Myśl Narodowa, Drogi Polski), krakowskich (Głos Narodu, Ilustrowany Kurjer Codzienny, Naprzód), łódzkich (Praca), lubelskich (Głos Lubelski) i piotrkowskich (Dziennik Narodowy) wszystkich odcieni partyjnych oraz delegat Ministerstwa Spraw wewnętrznych. Przybyłych w ciągu wycieczki przyłączyli się do niej jeszcze i dwaj reprezentanci prasy francuskiej, księża Thirion i Ritz. Gości powitał prezes Rady Nadzorczej Związku O.K.Z. hr. M. cielski, poczem dyrektor Korzeniewski i poszczególni kierownicy wydziałów Z. O. K. Z. (Hulanicki, dr. Hasiński, Bederski) wprowadzili ich w wyczerpujących referatach w całości kształt problemu polityki polskiej na kresach zachodnich. Tegoż jeszcze dnia zwiedzono zabytki miasta Poznania i zakłady przemysłowe firm „Roman May”, „Luboń” i „Sinner”. Dni następne poświęcone były zwiedzaniu frontu naszego w powiatach chodzieskim i czarnkowskim, gdzie walka o kresy zachodnie największego jeszcze wymaga naprężenia. Szczegółowo i doskonale opracowane informacje udzielone przez miejscowe władze państwowe i komunalne, w szczególności zaś referaty pp. starostów, dr. Jerzykowskiego, dr. Ewerta-Krzemieniewskiego i Wujka, pp. burmistrza Kowalskiego i Ciepłucha oraz inspektora szkolnego, p. Hendrykowskiego, zaznajomiły uczestników wycieczki z położeniem tych nadgranicznych powiatów. Żywiej jeszcze i dobitniej przemówiło to wszystko, z czem spotkano się w ciągu objazdu miast i powiatów.

Wycieczka zwiedziła fabryki fajansu p. Nańczaka i porcelany firmy „Keramos” w Chodzieży, majątki pp. Urbanich w Urbanowie i Moszczyńskich w Bzowie, gospodarstwo soltysa, p. Grzegorza, w Sarbce i osady niemieckie w Zacharzewie. Goście przekonali się o wielkich postępach polskości we wszystkich dziedzinach na tych kresach, doniedawna jeszcze w przeważającej części zgermanizowa-

## Kancelarja 8-klas. Gimnazjum Żeńskiego Janiny Steinbokówny we WŁOCŁAWKU (Plac Kopernika 5)

zawiadamia, że egzaminy dla nowowstępujących do wszystkich klas odbędą się dnia 29 i 30 sierpnia.

Początek egzaminów o godz. 10-ej rano.

Kandydatki winny składać w kancelarji metrykę i świadectwo szczepienia ospy.

Kancelarja przyjmuje zapisy od dnia 15-VIII od g. 10-ej do 12-ej.

nych zarazem jednak mieli sposobność dostrzec, że praca nad przywróceniem dawnego naszego stanu posiadania jeszcze nie jest ukończona, że wymaga ona jeszcze dużego nakładu sił i natężenia. W szczerem zetknięciu z niezmiernie gościnnym miejscowym obywatelstwem zauważyli, że troska o dobro ogółu i zrozumienie potrzeb narodowych, zacierając wszelkie jaskrawe różnice stanowe i dzielnicowe, wydała już plon bogaty; choćby wspomnieć tylko o silnym rozwoju lokalnych organizacji Związku O. K. Z., o stworzeniu spółki parcelacyjnej „Osada”, o założeniu pisma codziennego p. t. „Kresy Zachodnie”, o „Domu Handlowym”, który wyrwał handel produktami rolnymi z rąk niemieckich.

Wątpić nie należy, że wycieczka ta przyczyni się wnie do poznania naszych Kresów Zachodnich, zrozumienia ich potrzeb, że idea „Obrony Kresów Zachodnich” znajdzie w przyszłości gorących zwolenników nie tylko na pograniczu zachodnim Rzeczypospolitej, lecz i w całej Polsce wszędzie tam, gdzie dotrze głos polskiej prasy, dziś naocześnie zaznajomionej z poważnymi i nieledwie, że groźnymi problemami Kresów Zachodnich.

## Z okolic Włocławka.

Poświęcenie świątyni w Białotarsku, w gostyńskim.

Dnia 6 sierpnia r. b. odbył się odpust, połączony z poświęceniem nowobudowanej się wspaniałej świątyni białotarskiej, wzniesionej pod wezwaniem „Przemienienia Pańskiego”. Na uroczystość przybyli wielbni kapłani ks. ks.: Brudnicki, Chwiłowicz Mieczysław, Stanisław Wojsa z Włocławka, Radomski z Włocławka, sekretarz generalny do spraw młodzieży, Franiewicz z Łaniał, Łabędź z Sokolowa, Józef Radzinkiewicz z Solca, Filecki z Plocka i Teper z Lubienia.

Poświęcenia świątyni dokonał miejscowy proboszcz ks. Grzegorz Domański; on również odprawił pierwszą sumę przed skromnym ołtarzykiem Przemienienia Pańskiego, przeniesionym ze starej świątyni. Uroczystość rozpoczęła o godz. 9-ej rano w starym kościółku odprawieniem Mszy św. śpiewanej przez ks. Radomskiego a następnie odśpiewaniem litanii do Wszystkich Świętych przez zebrane duchowieństwo. Następnie proboszcz w otoczeniu duchowieństwa i przy udziale wiernych poświęcił zewnętrzne i wewnętrzne mury świątyni. Po ukończeniu tej ceremonii duchowieństwo wraz z wiernymi udało się do starego drewnianego i mocno zniszczonego kościółka, położonego na cmentarzu grzebalnym, znajdującym się w takim samym stanie jak i kościółek i odległym od nowej świątyni o 1 kilometr drogi w celu przeniesienia Najświętszego Sakramentu. Przy śpiewie „Twoja cześć i chwała” wyruszyła ze starej świątyni procesja, poprzedzona przez bractwa wraz ze wszystkimi chorągiewkami i obrazami, do świątyni nowej. Wśród chorągwi wyróżniał się sztandar straży ogniowej, poświę-

cony niedawno przez obecnego już proboszcza ks. Domańskiego. Nad całym ceremoniałem czuwał ks. Wojsa z Włocławka. Porządku pilnowała miejscowa straż ogniowa w swoich uniformach pod kierunkiem komendanta straży, p. Lewandowskiego. Podczas procesji orkiestra straży odegrała kilka utworów religijnych.

Po przybyciu procesji do nowej świątyni rozpoczęła się suma z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu, podczas której Słowo Boże, zastosowane do uroczystości i w mowie podniosłej, wygłosił ks. Ant. Radomski z Włocławka. Uroczystość zakończyła się o godzinie 2 popołud.

O godz. 3.30 rozpoczęły się nieśpory, odprawione przez ks. Banasiewicza z Gostynina. Słowo Boże wygłosił na nieśporach ks. Wojsa. Podczas nabożeństwa śpiewały dzieci pod kierunkiem miejscowego organisty.

Na tę rzadką uroczystość miejscowi parafianie zebraли się bardzo licznie; przybyli również i pobożni z parafii sąsiednich, chociaż nie w takiej liczbie, jakby się przy tak rzadkiej uroczystości można było spodziewać. Bardzo niewiele było również obywateli ziemskich, chociaż do parafii należy aż dziesięć folwarków, a w każdym dworze jest przecież po parę osób. Na skromnym przyjęciu u proboszcza nie widziałem również żadnego z tych panów; robiło to wrażenie, jakby obywatelstwo umyślnie chciało się trzymać zdala od plebanji.

A teraz słów kilka o historii budującej się świątyni:

Budowę świątyni rozpoczął ks. proboszcz Mikołaj Kozłowski w roku 1904. Ks. Kozłowski zdążył zaledwie położyć część fundamentów, a zakończył tę pracę ks. proboszcz Jankowski. Rozpatrzywszy się w planach, ks. Jankowski doszedł do przekonania, że pierwotne plany są nieodpowiednie i polecił architektom K. Prokulskiemu i K. Pleszczyńskiemu z Warszawy odpowiednio plany przerobić. Korzystając z nowych planów energiczny kapłan dokończył budowy zewnętrznych murów i pokrył świątynię dachem.

Podczas wielkiej wojny w r. 1914 świątynia mocno ucierpiała, gdyż znajdowała się w środku terenu walki. Z jednej strony bombardowali świątynię Niemcy, z drugiej Rosjanie. Podczas walk zniszczono zupełnie dach świątynię przedziurawiono na wylot w kilku miejscach, zniesiono jedną z wieżyczek i znacznie poszarpano mury. Walki pod Białotarskiem trwały w ciągu 4 dni i przez cały czas świątynia była z obu stron ostrzeliwana. Łatwo sobie wyobrazić, jaki był jej widok po ustąpieniu nieprzyjaciół. Kiedy nastaly czasy trochę spokojniejsze po ugruntowaniu władzy przez Niemcy, ks. Jankowski, chcąc zebrać pieczęć mury kościoła, pokrył tymczasowo świątynię powtórnie dachem. Następca ks. Jankowskiego, ks. proboszcz Korzybski, w dalszym ciągu chciał prowadzić rozpoczętą budowę: zasklepił główną nawę kościoła, otynkował prezbiterium i jedną kaplicę i na tem roboty zakończył z powodu braku środków, których parafianie dostarczyć nie chcieli. Nowa era budowy rozpoczyna się z chwilą przy-

## MYŚLI.

Wybrał. J. K.

Milujem Ciebie, Ojczyzno nasza  
Żeś taka hojna, mimo zaś znojna  
Żeś naszym ludem wieczyście rojna.

Milujem Ciebie za Twoją dolę,  
Za Twoją ziemię, za Twoje plemię  
Za Twoich cierpień bezmierne brzemię,  
Za Twego życia płomienną wolę.

KAROL TROCZEWSKI.

bycia nowego proboszcza ks. Grzegorza Domańskiego, b. proboszcza Gomic (stacja Kamiński). Ks. Domański dał się już poznać jako doskonały organizator przy budowie. W dawnej swej parafii Gomic w obec nadzwyczaj trudnych warunków wybudował kościół, plebanję i niektóre zabudowania gospodarskie.

Ks. Domański objął parafję Białotarską w dn. 5 marca 1923 r. W dwa tygodnie po objęciu parafji zwołał zebranie parafialne, na którym wybrano nowy Komitet budowy. Na tem zebraniu uchwalono składkę tymczasową w ogólnej sumie 50 milionów, chociaż ks. proboszcz prosił o uchwalenie 150 milionów. Gdyby uchwalone 50 milionów wpłynęło zaraz po uchwale, możnaby znacznie więcej zrobić, aniżeli dotąd zrobiono. Tymczasem z uchwalonych na budowę świątyni 50 milionów wpłynęło dotąd zaledwie nieco więcej, niż połowa, z wniesieniem reszty składki parafianie dotąd zalegają. Tu zaznaczyć trzeba, że spóźniają się z wniesieniem składki więcej obywatele, niż gospodarze. Kiedyś 50 milionów stanowiło pokaźny kapitał, dzisiaj jest to suma, równająca się 400 rublom złotym przedwojennym, lub według naszej waluty około 1,600 złotych polskich. Wniesione na budowę pieniądze już się wyczerpały i, jeżeli następne zebranie, odbyć się mające dn. 12 sierp., nie pobudzi zalegających do wpłacenia zaległych składek i nie zatwierdzi nowych składek na dalszą budowę, jest obawa, że prace trzeba będzie przerwać i znów wykończenie budowli trzeba będzie odłożyć. Za zebrane pieniądze ksiądz proboszcz dotąd sprowadził dwa wagony wapna, zakupił cegły, wykończył chór, dokończył resztę sklepień, otynkował główną nawę i kaplicę, dał posadzkę w prezbiterium i kaplicach, oszklił okna w głównej nawie. Fakt widzimy, roboty posunęły się znacznie naprzód. Obecnie tynkują nawy boczne, wstawiają szyby do okien, reperują organy. Roboty posuwają się szybko naprzód i jeśli gotówka nie tylko będzie uchwalona, lecz i zebrana, najważniejsze prace, jak zakończenie tynkowania, ułożenie reszty posadzki, remont organów, a co najważniejsze poprawienie zewnętrznych murów świątyni i położenie dachu — będą przed zimą ukończone. Ciężkie na swoje barki przyjęli obowiązki parafianie białotarscy: budowla tak obszernej świątyni na średnio zamężną parafję jest przedsięwzięciem bardzo trudnym, ale jest nadzieja, że praca proboszcza, jego zapobiegliwość nie pójdzie na marne. Parafianie już dzisiaj, widząc co zrobił w ciągu niespełna półroczu, wyteją wszystkie siły, aby ukochanemu przez siebie proboszczowi przyjść z jaknajwydatniejszą pomocą. Nawet ci z parafjan, którzy dotąd nie wierzyli we własne siły i bardzo krytycznie zapatrywali się na sprawę budowy, widząc z jaką starannością proboszcz postępuje, nabrali otuchy i dzisiaj już wierzą, że ks. Domański słów i obietnic na wiatr nie rzuca. Obiecał bowiem zaraz po objęciu parafji, że odpust odbędzie się w nowym kościele i obietnicę dotrzymał. Żeby być sprawiedliwym, trzeba dodać, że ks. proboszcz ma nieocenionego pomocnika w miejscowym organście p. Gralewskim, który razem z proboszczem całe dni poświęca przy dozorowaniu pracowników i sprowadza materiał budowlany.

St. T.

× Japończycy przystąpili do intensywniej eksploatacji kopali naftowych w północnym Sachalinie. Prace prowadzone są pod ochroną wojskową. Otrzymywana ropa ma być nader wysokiego gatunku.

# Co niesie dzień?

**SIERPIEŃ**  
**25**  
**CZWARTEK**

Dziś: Ludwika króla, Genezego.  
Słow.: Namysława.  
Jutro: 12 po Św. Zefiryna papieża.  
Wschód słońca o g. 4.43  
Zachód o g. 18.41  
Wsch. księżycy o g. 18.10  
Zachód o g. 3.31.

## Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Sierpień	godzina	ciężnienie powietrza w m/m 700+	temperatura w stopn. Celsjusza	zachmurzenie nieba 0-10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
23	21	58,4	14,2	4	C — 0
24	7	57,9	12,0	0 ⊙	C — 0
24	13	54,5	24,2	0 ⊙	W — 3

W dniu 23 sierpnia najwyższa temperatura wynosiła 21,5°, najniższa 13,3°. Opadu nie było.

**Osobiste.** Pan Michalski, sekretarz II okr. Sądu Pokoju, powrócił do Włocławka i objął swe czynności.

**Regaty na Wiśle.** Miejscowe Tow. Wioślarskie urządza w niedzielę dn. 26 b. m. o godzinie 15-ej po tamtej stronie Wisły powyżej mostu wielkie regaty z udziałem wioślarzy z Płocka i Torunia oraz miejscowych amatorów.

Spodziewamy się, że szersze warstwy naszego społeczeństwa poprą powyższe regaty i stawia się tłumnie na miejsce.

**Zapis dzieci w ochronie im. Sienkiewicza** rozpocznie się dnia 28 sierpnia.

**Żegluga na Wiśle.** Z powodu niskiego poziomu wody statek, kursujący między Płockiem a Włocławkiem przychodzi z opóźnieniem, niekiedy aż 18-to godzinnym.

Statek, wychodzący z Płocka po południu, przybywa do Włocławka wieczorem. Dnia 22 sierpnia tenże statek wpadł na piasek pod Duniłowem, gdzie stał całą noc. Przyjemna podróż.

**Niewytlomaczone niedoleństwo.** Ponieważ ulica Płocka od fabryki Cellulozy jest niebrukowaną i wskutek tego nieraz niemożliwa do jazdy, więc w swoim czasie (3 lata temu) mieszkańcy gminy Łęg zostali opodatkowani na zwożenie kamieni w celu wybrukowania jak również i na przeprowadzenie szosy od tej ulicy choćby na razie na kilka kilometrów. Mieszkańcy chętnie się zgodzili, zostało nawiązane moc kamieni wzdłuż traktu, nawet kamienie były prawie już potłuczone i w tym roku miano przystąpić do brukowania ulicy i przeprowadzenia tak niezbędnej tu szosy. Tymczasem ni ztąd ni zowąd przyszło jakieś rozporządzenie, podobno od starostwa, żeby kamienie te, już przygotowane, przewieźć na nowobudującą się szosę pod Kruszyn. Co to znaczy? I tem dziwniejsze, że ci sami mieszkańcy musieli te kamienie pod karą wywieźć na budowę obcej szosy, a tu, o co się starali, pozostała nadal droga nie do przebycia. Takie „kombinacje” trudno zrozumieć!  
Z. O.

**Kursy Handlowe O. O. P.** Kursy handlowe Organizacji Obywateli Pracy w Poznaniu mają na celu naukę zasad handlu i przedmiotów pomocniczych. Program obejmuje: 1) książkowość, 2) arytmetykę kupiecką, 3) wiadomości z dziedziny handlu i gospodarczości, 4) korespondencję handlową polską, 5) stenografię polską. Na kursy przyjmuje się osoby obojga płci, które ukończyły przynajmniej 3 klasy szkoły średniej, w wieku nie niżej 15 lat. Kandydaci nieposiadający świadectwa szkolnego podlegają wstępnemu egzaminowi z języka polskiego i z arytmetyki w zakresie klas szkoły średniej. Wykłady trwają 3 miesiące i odbywają się 4 razy tygodniowo w godzinach wieczornych od 6-ej do 9-ej. Kurs kończy się egzaminem ostatecznym, świadectwa otrzymują słuchacze, któ-

rzy wykazali dostateczną znajomość przedmiotów. Znajomość przedmiotów handlowych jest niezbędna nie tylko dla tych, którzy w handlu pracują, lub pracować zamierzają, lecz i dla osób pragnących uzupełnić swoje wykształcenie ogólne. Poznanie książkowości oraz przedmiotów z nią związanych się ułatwia bezwzględnie każdemu orjentowanie się w stosunku życia praktycznego. — Kursy istnieją od 1920 roku pod kierownictwem p. Stefana Rogulskiego, byłego kierownika kursów handlowych w Warszawie i członka Komitetu Naukowych Związku Buchalterów tamże. — Opłata na kursach zmierzająca jedynie do pokrycia kosztów własnych, wynosi 8 złotych polskich obliczanych według kursu franka szwajcarskiego. Nowy kurs rozpoczyna się 15 września b. r. a zapisy przyjmuje Centrala Biura O. O. P., ul. Nowa 10.

**Pewne wyjaśnienia co do roczników 1883 — 1899.** W związku z zarządzonym przeglądem kontrolnym dla roczników 1883—1899 zwracamy uwagę, że na komisji przeglądowej stawić się winni jedynie ci poborowi wspomnianych roczników, którzy do tej pory z jakichkolwiek bądź względów się nie stawili.

Ci natomiast, których stosunek do wojskowości ustalony, od obowiązku tego są zwolnieni.

Więc przede wszystkim nie mają obowiązku stawienia się wszyscy ci, którzy przy zebraniach kontrolnych figurowali na formularzu № 2 i otrzymywali już książeczki wojskowe. Formularz № 2 oznacza tych, którzy dawniej stawiali się na przeglądzie w PKU, albo też służyli w armii polskiej lub innych.

Podlegają dodatkowym badaniom kontrolnym wszyscy opóźnieni, którzy się nie stawili do zebrania kontrolnych a w urzędach gminnych i magistratach zarejestrowali się i służyli w wojsku polskim lub też armiach zaborczych.

Stają obecnie do przeglądu zasadniczego ci z męzczyzn urodzonych w latach 1883—1901, którzy ani w wojsku polskim, ani w żadnej innej armii zaborczej w żadnej PKU nie stawili.

Każdy stawić się winien po otrzymaniu pisemnego wezwania.

Ci wszyscy którzy otrzymali książeczki zwolnienia z oddziałów wojskowych po odbytej służbie wojskowej (rocznik 1899) winni stawić się do rejestracji w Magistratach lub gminach, poczem wciągnięci zostaną na odpowiednie listy w PKU i otrzymają wezwania do stawienia się na zebranie kontrolne.

**Z targu.** 24 sierpnia na targu był słaby pokup.  
za korzec żyta płacono mk. 330.000  
za korzec kartofli 100 000  
za korzec pszenicy 800.000  
za funt masła 35 000  
za mendel jaj 35.000  
za litr mleka 5.000

**Taksa urzędowa na mięso z d. 23 sierp.**

wolowina	za funt	15000—16000
cielęcina	„	15000—16000
baranina	„	15000—16000
wieprzowina	„	20000
schab	„	24000
ślonina	„	36000
ślonina solona	„	36000
kielbasa krak.	„	32000
„ serdel.	„	36000
poledwica	„	40000

**Niepolewanie ulic** powoduje, iż przy najmniejszym wiatereku wznoszą się istne chmury kurzawy, które przez moment przysłaniają szarą opończą i tak już szare i zaszargane mury naszego miasta. Niechżeż się zlitują kompetentne czynniki i niechżeż poruszą z uspienia naszych dozorców nie tylko domów, ale i ulic, by jakiś przyzwyczajony widok miała ulica.

**Na gwałt potrzebna reperacja** bruku na ul. Piekarskiej, obok domu Nr. 4, gdzie są wyrwy, wyboje, powodujące nieraz łamanie kół u wozów i przytem siarczyste przekleństwa woźniców.

## Aleksander Lebedziński

obywatel z przedmieścia Zazamcze  
zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach d. 22 sierpnia 1923 r.  
Eksportacja zwłok z domu do kościoła parafjalnego św. Jana nastąpi dnia 24 sierpnia o godz. 6-ej po poł. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego odprawione zostanie dnia 25 sierpnia o godz. 8-ej rano eksportacja na cmentarz miejscowy tegoż dnia o godz. 6-ej wieczorem.  
Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół zmarłego, pogrążeni w głębokim smutku  
**Żona, dzieci i Rodzina.**

**Szlakiem nierządu.** Rozwydrzenie prostytucyjne w porze wieczornej po ulicy rozmaitych zakamarkach i bramach dochodzi nieraz do wstrętnych lecz wielkich rozmiarów. Należałoby na serio wziąć się do tej piekającej rany naszego miasta i poprostu wyławić takie nierządne indywidua. Wczoraj złowiono jedną nierządnicę, Jadwigę Dziewatowską. Niech to zachęci naszą policję do dalszych wyłapywań nie tylko nierządnic, ale i nierządników. Ot co!

**Jak w Konstantynopolu** łażą po ulicach naszego miasta i wyprawiają harce niezliczone zgraje mopsów, owczarków, wilków i innego rodzaju psów. I to bez smyczy, jakoby tak wolno było. A może wolno? Tymczasem psy kasaają kogo się da. Oto przykład jeden z wielu. Przy ul. Botanicznej, № 13, rzucił się pies na Katarzynę Zielińską i pogryzł ją dotkliwie. Niemcy umieli sobie radzić na takie eksperymenty, ale nasze kompetentne czynniki jakoś tutaj zaspiają. A należałoby bezwzględnie karać.

**Nieostrożna jazda samochodem.** W poniedziałek 20 b. m. w godzinach wieczornych pędzący samochód w stronę Włocławka najechał rowerzystę i ściał mu pedał roweru. Sygnał podał wtedy, gdy rowerzysta leżał w rowie. Zasady jazdy są przez p. kierujących samochodami coraz mniej przestrzegane, a egzaminy przecież odbyły się tak niedawno.

**Aby więcej spekulować.** Za niezamknięcie o oznaczonej godzinie sklepu, policja pociągnęła do odpowiedzialności Icka Lesińskiego (Kaliska № 13).

**Aresztowanie.** Policja kolejowa aresztowała złodzieja, niejakiego Warszawskiego, za usiłowanie kradzieży bagaży. Osadzono go pod kluczem.

**Konfiskata olbrzymich zasobów towarowych we Lwowie.** Magistrat lwowski opieczętował dziesięć żydowskich składów, w których znalazł takie bogactwa zamagazynowane, jak: Firma „Globus” (6 pak herbaty), Firma „Jedność”, (4 wagony różnych towarów) Firma „Fruchtuale” (16 pak czekolady, 5000 kg. kakao, 56 pak z wódką), „Unger” (63 worki cukru), „Moses Klang” (100 beczek smalcu, 2 beczki oliwy, 1 wagon sliwek, 16 worków orzechów), Magazyn przy ul. Magazynowej 5, (2 wagony margaryny, 4 wagony mydła), „Wawel” (138 beczek smalcu), Schenker (100 beczek smalcu i 100 beczek kunerolu), Breitman (4000 kg. kakao, 5.000 kg. ryżu),  
Jest to rezultat poszukiwań dopie-  
10 w jednej dzielnicy. Gdyby we wszystkich miastach równie energicznie zabrano się do przejrzania zapasów, drożyzna spadłaby z pewnością.

**Kradzież.** W nocy z 22 na 23 sierpnia nieznanymi złodziejami skradli p. Małgorzacie Nowakowskiej (Żytnia № 19) świnia. Złodzieje zbiegli.

**W wykazie nagród z Wystawy Kuj.** w dziale budownictwa i inżynierii błędnie podano: S. Landowski, S. Stoczeki, powinno być: S. Landkowski i S. Stoczeki.

## Straszny pożar w Łodzi.

W dniu 21 sierpnia w przedziałni br. Łubińskich i Wężyka, mieszczącej się przy ul. Prywatnej nr. 4, na I em piętrze, wybuchł pożar. Plomienie, napotkawszy masę łatwo-

palnego materiału, zaczęły się szerzyć z szaloną szybkością, obejmując w krótkim czasie cały budynek.

Wśród zajętych pracą na 2-im piętrze robotników powstała panika. Gryzący dym i plomienie wypelniły klatkę schodową, wobec czego robotnicy, chcąc się ratować, postanowili skakać przez okna.

Pierwszy wyskoczył Kazimierz Łusak, który potłukł sobie dotkliwie nogi, za nim pośpieszył Bruno Szanka, który przy skoku połamał ręce i nogi.

Pomimo grożącego niebezpieczeństwa w postaci walących się na głowę zapalonych belek, jeden ze strażaków, którego nazwiska narazie ustalić nie mogłem, pośpieszył z pomocą pozostałym robotnikom.

Dzielny strażak przyplacił swoje poświęcenie ciężkim potłuczeniem i poparzeniem całego ciała.

Po 5 ciu godzinach usilnej walki z rozszalałym żywiołem, udało się strażym ogniowej pożar zlokalizować.

Pastwą plomieni padła cała fabryka wraz z maszynami i nagromadzonym surowcem.

Straty w przybliżeniu wynoszą 10 miliardów mk.

## RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 23. VIII.

Funt angielski	1.130.000
Dolar	248.000
Frank szwajcarski	44.900
Frank francuski	14.150
Korona austriacka	7.280
Korony austriackie (100)	351
Marka niemiecka	0.05 1/4

## TELEGRAMY.

### Sprawy Polsko-Gdańskie.

GDĄSK. (AW). „Dziennik Gdański” donosi, że rokowania między przedstawicielami rządu polskiego w sprawie opróżnienia gmachów, przyznanych Polsce, przyjmowania pieniędzy gdańskich w kasach kolejowych i kompetencji PKKP w Gdańsku, doznały przerwy na kilka dni wobec układow, toczących się u wysokiego komisarza Ligi Narodów w sprawie stosunku Polski do Gdańska.

Układ polsko-gdański, ułatwiający aprowizację Gdańska przez zmniejszenie świadczeń walutowych przy opłatach przesyłek żywnościowych, wchodzi stopniowo w życie.

### Separatyzm w Niemczech.

BERLIN. (AW). W Ludwigschaffen odbył się wiec separatystów zachodnio i południowo-niemieckich, podczas którego doszło do krwawych starć. Kilka osób jest rannych.

### Opinia angielskie zadowolona z noty francuskiej.

PARYŻ 24.8. (Pat). Jak donoszą z Londynu, oficjalne koła adgielskie uznają pojednawczy ton noty francuskiej, oceniając w pełni szczerze życzenie Francji do porozumienia z Anglią.

Dobre wrażenie wywołał ustęp noty, zapowiadający złagodzenie okupacji w razie ustania biernego oporu. Koła angielskie wytykają jednak, że Francja podtrzymuje swe prawo pierwszeństwa w splotach odszkodowawczych, gdyż zdaniem rzeczoznawców angielskich, każda rata, uiszczona przez Niemcy, ma być rozdzielona między wszystkich sprzymierzeńców. W przeciwieństwie do przychylniej oceny, z jaką spotkała się nota francuska w kołach oficjalnych i opinii publicznej Anglii, koła finansowe zareagowały na notę niższą kursu franka.

### Straszna katastrofa kolejowa.

Wychodzący w środę z Wilna do Warszawy pociąg osobowy został w Lidzie mylnie skierowany na tor, z którego w pewnej odległości od Lidy zdjęto szyny. Z tego powodu nastąpiła katastrofa, skutkiem której są 3 osoby zabite, 8 ciężko rannych, 30 lżej. Pogotowie ratunkowe z Lidy udzieliło cierpiącym pierwszej pomocy.

Winnych katastrofy: kierownika ruchu na stacji Lida, maszynistę i konduktora pociągu — aresztowano.

### KILKUWERSZÓWKI.

× Wskutek ostatniej decyzji konferencji ambasadorów, sprawę Jaworzyny, jak wiadomo, oddano do zbadania radzie Ligi narodów, ewentualnie po orzeczeniu najwyższego międzynarodowego trybunału sprawiedliwości w Hadze. Wobec nieuniknionej zwłoki, jaką ta procedura musi wywołać w załatwieniu tej sprawy, rząd polski widział się zmuszonym odwołać od d. 1 września r. b. swych przedstawicieli z międzynarodowej komisji delimitacyjnej dla granicy polsko-czesko-słowackiej i zaprzestać ponosić koszt tej komisji.

× D. 22 b. m. z rana przybyła do Poznania wycieczka lotewskich studentów uniwersytetu w Rydze razem z profesorami.

× Do Lwowa przybyła wycieczka polaków z Ameryki złożona z 14 osób pod kierownictwem redaktora Kurjera Newyorskiego, p. Wład. Uszy.

× Min. pracy i opieki społecznej opracowało wniosek w sprawie upoważnienia wojewody śląskiego do przedstawienia sejmowi śląskiemu projektu ustawy o rozciągnięciu na województwo śląskie ustawy o zarobkowym pośrednictwie pracy celem uzyskania zgody tegoż sejm.

× Senat irlandzki 20 głosami przeciwko 8 uchwalił ustawę przewidującą karę chłosty dla pewnych rodzajów przestępstw. Karę chłosty będzie można wymierzać za takie przestępstwa, jak włamanie, napad z bronią w rękę, kradzież połączona z napadem i t. p.

× Wydział handlowy rumuńskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu zażądał od Targów Wschodnich przysłania mu prospektów, broszur, afiszów i wywieszek Targów, celem pomieszczenia ich w swej „Sali katalogów“ do dyspozycji i użytku interesantów.

× Posłowie serbski i grecki złożyli protest u rządu bułgarskiego przeciw zjawieniu się na granicach, przylegających do tych państw, licznych band komitadzi.

× Na skutek zawałenia się wielopiętrowego domu w Brooklinie powstał groźny pożar. 55 strażaków zostało zasypanych pod gruzami.

× Benesz w tych dniach uda się do Rzymu, gdzie odbędzie konferencję z Mussolinim w sprawach dotyczących Węgier i Bułgarii.

× Nadreńska komisja międzysojusznicza uchwaliła zamknąć granicę między terenami okupowanymi a Rzeszą niemiecką do dnia 16 września.

### Różne.

#### Produkcja Łodzi.

Roczna produkcja przemysłu bawełnianego i wełnianego w Łodzi przedstawia się według ostatnich statystyk, specjalnie sporządzonych dla władz centralnych w nast. sposób.

Przemysł bawełniany przy 147 proc. uruchomienia przedwojennego przedał wyprodukował około 78.740 tonn tkaniny.

Przemysł bawełniany przy 85 proc. uruchomienia przedwojennego wrzecion zgrzebnych oraz przy 63.6 proc. uruchomienia przedwojennego wrzecion czesankowych wyprodukował około 27.300 tonn tkaniny.

Przy przedwojennym uruchomieniu przemysłu wełnianego produkcja wynosiłaby około 34.200 tonn. Przybliżone spożycie bawełny wewnątrz kraju nie uwzględniają zapotrzebowania ludności w m. Gdańska (3.000 tonn rocznie) przedstawia się nast.:

Kongresówka 22.449 tonn bawełny, Wielkopolska 21.200 tonn, Województwa wschodnie 6.700, Małopolska 15.200, Śląsk 6.000, razem spożycie wyrobów włókienniczych wewnątrz kraju wynosi 71.500 tonn bawełny i 38.600 tonn wełny.

#### Kanały piwem płynące.

Ameryka jest dziś krajem, w którym można widzieć kanały piwem, wódką i winem płynące. Z wielkim jednak żalem Yankesów smakowite te strugi nie płyną ku użytkowi ich spragnionych gardel, ale przepadają marnie ku tryulowi idei walki z alkoholizmem.

Z Nowego Jorku donoszą, że agenci prohibicyjni w ciągu jednego tylko dnia spuścili do kanałów na przedmieściu Harlem 4.500.000 litrów piwa z olbrzymiego browaru Schwartza, który na skutek dekretu prohibicyjnego był obowiązany zaprzestać swej fabrykacji.

Piwo w ten sposób spuszczone do kanału przedstawiało wartość 1-go miliona dolarów.

Silny kontyngent policji musiał być zmobilizowany celem zabezpieczenia tej manipulacji przed naciskiem tłumu, który tłocząc się z kowenkami i wiadrami usiłował przełamać kordon i uchwycić coś niecoś dla siebie z tego niezwykłego potopu piwnego.

### Z listów do Redakcji.

Wielebny Księżę Redaktorze! We wczorajszym numerze „Słowa“ ukazała się notatka, wzmiankująca o aresztowaniu Kozłowskiego (zam. przy ul. Warszawskiej Nr. 13) za awanturnicze zachowanie się. Otóż niejakiś p. Norbert Zygmanski podchwycił chytrze tę wiadomość i głosi powszechnie, że to mnie za jakies burdy aresztowano. Naprawiając fałszywe informacje muszę stwierdzić, że po 1-sze nie byłem nigdy za żadne przewinienia aresztowany, po 2-gie, że człowiek, który, chcąc, walczyć z innymi chwyta za taką broń, wskazuje na małą wartość osobistą etyczną i społeczną.

Piszę się z prawdą, szacunkiem  
Edmund Kozłowski  
student U. W.  
Włocławek d. 23/VIII.23 r.

### HUMOR I SATYRA.

#### U fryzjera.

Do fryzjera przychodzi gość i każe się ogolić. W połowie operacji wpada do lokalu jakiś osobnik, odciąga fryzjera na stronę i coś mu szepcze do ucha. Fryzjer wraca do gościa i pyta:

— Czy pan dobrodziej życzy sobie, abym dokończył golenia?

Gość patrzy na skrobibrodę i mówi:  
— Czyś pan oszalał? Ogoliłeś mi pan już pół gęby...

— No tak ale w tej chwili taksa

za golenie podskoczyła do góry i niewiem czy się pan na to zgodzi, że drugie pół brody będzie już więcej kosztowało?

— Cóż robić laskawco — wdycha gość — ale ogól pan prędko, aby taksa tymczasem jeszcze raz nie podskoczyła.

#### U lekarza.

Doktor: — Odetchnij pan swobodnie.

Pacjent: — Dziś jeszcze nie mogę, jutro żona wyjeżdża na wieś...

## FABRYKA Gwoździ i Drutu

— firma —

## „Clavus”

w WŁOCŁAWKU

na pierwszej wystawie  
Kujawskiej  
Rolniczo-Przemysłowej  
otrzymała  
MEDAL SREBRNY.

Egzemę, Liszaje i t. p.

usuwa maść  
„Lain Age” sprzedają apteki  
i składy apteczne.  
Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.

Suchoty oraz wszelkie choroby piersiowe

leczy „Balsam Thioolan Age”.  
Używa się za poradą lekarza. Sprzedają  
apteki i składy apteczne.

BÓL GŁOWY, MIGRENE  
MATYCHMIAST USUWA  
MIGRENO-NERVOSIN  
BEZBARWNO I BEZSMACZYSTO  
ZAPRAWIAJĄCĄ SIŁĘ  
JAMNĄ...KOGUT



ANALIZY moczu, płwocin  
krwi (r. Wasermana), spermy i t. p. na tryper,  
syfilis i inne choroby.

Laboratorium Magistra B. Osowskiego  
WŁOCŁAWEK  
3-Maja 13, II-gie piętro.

### OGŁOSZENIA DROBNE.

Dom Przemysłowo-Handlowy Stanisław Gónera Dąbrowa-Górnica dostarcza wagonowo Węgiel kopalń Zagłębia Dąbrowskiego, Cegły, wapno, gips, żelazo, cement, dachówkę. Meble salonowe, biurowe i kuchenne własnej fabryki księgi handlowe i materiały piśmienne. Przyjmuje przedstawicielstwa różnych branż. Zakupuje ziemiopłody i drzewo.

Przyjmę uczennice na stancję,  
opieka troskliwa, rodzina bez-  
dzietna. Wiadomość: Szpitalna 9,  
W. Twardowska.

### ROZKŁAD JAZDY KOLEJN

#### Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

do Gdańska:

kurjer warszawski o godz. 2.53  
osobowy warszawski o godz. 12.12  
kurjer bukareszteński " " 13.37  
osobowy warszawski " " 24.00

do Bydgoszczy:

osobowy warszawski o godz. 3.46

do Poznania:

osobowy warszawski o godz. 24.00

kurjer warszawski " " 2.53

do Torunia:

osobowy warszawski o godz. 19.28

do Ciechocinka:

osobowy warszawski o godz. 19.28

do Łodzi:

osobowy gdański o godz. 5.08

osobowy ciechociński " " 7.50

do Warszawy:

kurjer poznański o godz. 2.22

osobowy gdańsko-poznański 5.00

osobowy ciechociński o godz. 7.58

osobowy bydgoski " " 12.06

osobowy gdański " " 16.43

do Warszawy, Lwowa

i Bukaresztu:

kurjer gdański o godz. 15.32

Pociągi odchodzące z Włocławka o 7.50, 12.12, 16.43 i 19.28 iść będą przez Skierniewice, gdzie będzie połączenie od i do kurjerów krakowskich.

Kurjer warszawski do Gdańska iść będzie przez Inowrocław z przesiedaniem do kurjera Poznań—Gdańsk.

### Księgarnia Powszechna

POLECA

świeżo nadeszłe w wielkim wyborze:

## ŚWIECE

woskowe, półwoskowe i stearynowe  
różnych wielkości

## LISTY DO RAM

Oprawa obrazów na miejscu.

Przyjmę 3-oh uczniów na stancję. Ogrodowa 11. Rozworski.

Przyjmę kilku uczniów na stancję, opieka troskliwa. Wiadomość: Maria Molis, Gęsia 29 I-sze piętro w oficyjnie.

Wiloczurę 1/2 roczną sprzedam zaraz, Przechodnia 4.

Zgubiono kartę odroczenia wydaną przez P. K. U. Włocławek na imię Władysława Krzyżnińskiego. Łaskawy znalazca zechce oddać do policji.

Zarząd S-ki Zdrojowiska siarozanego „Wieniec” podaje do wiadomości, że od dn. 22 b. m. uruchomiane są kąpiele. Warunki na miejscu.

Za ogłoszenia odpowiada  
Administracja.

## OGŁOSZENIE

My niżej podpisani dziękujemy p. B. Gersztenangowi, współwłaścicielowi Warszawskiej Centrali zakupu jaj, podczas jego bytności na kuracji w Ciechocinku za wpłynięcie na niższą nabiału. Przed jego przybyciem ceny na nabiał były następujące: mendel jaj czyli piętnaście sztuk kosztowało 32,000 np., również funt masła 32,000 np., tak, że dzięki p. R. G., który sprowadził z Warszawy 40 skrzyń jaj i 3,000 funtów masła, po upływie dwóch dni, ceny na jaja i masła spadły do 22,000 mkp.

#### WŁAŚCICIELE PENSJONATÓW:

Bojarski  
Kirszblum  
Berensteinowa  
Tuchendler  
Sanberman.